



The Holy See

VIAJE APOSTÓLICO A URUGUAY, CHILE Y ARGENTINA

**DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II
ALLA COMUNITÀ POLACCA IN CILE**

Santiago del Cile - Venerdì, 3 aprile 1987

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Jest już pewnego rodzaju tradycją, że w czasie moich pielgrzymek spotykam się także z Rodakami, przebywającymi w danym kraju. Niekiedy jest to dawna emigracja, czasem bardzo dawna, często emigracja niepodległościowa, związana z losami drugiej wojny światowej. Spotykam również Rodaków, którzy niedawno opuścili Ojczyznę, także tych, którzy przebywają poza krajem czasowo, z racji różnego rodzaju umów o pracę. W spotkaniach biorą niekiedy udział i tacy, którzy już nie władają językiem polskim, czasem wcale go nie znają, a przecież czują się w jakiś sposób związani z tą wielką wspólnotą, z wielką rodziną, jaką stanowią Polacy na całym świecie, wywodzący się z tego samego pnia, zakorzenionego w Ojczyźnie.

2. Cieszę się bardzo, że w programie mojej posługi pasterskiej w Chile znalazło się miejsce na spotkanie z Wami. Wszystkich serdecznie witam i pozdrawiam, razem i każdego z osobna. Dziękuję Waszemu Prezesowi za słowa wprowadzenia, Waszemu Duszpasterzowi za piękne przemówienie oraz Waszemu przedstawicielowi za podarunek, który mi wręczył. Poprzez Was witam wszystkich moich Rodaków żyjących na ziemi chilijskiej.

3. Obecność Polaków w tym kraju podkreśla piękna, wyjątkowa karta zapisana życiem i działalnością naszego wielkiego Rodaka, którego setną rocznicę śmierci obchodziliśmy dwa lata: Ignacy Domeyko (1802-1889). Ten polski emigrant, przyjaciel Mickiewicza (który upamiętnił go w trzeciej części "Dziadów" jako Żegotę), był człowiekiem o wielkiej formacji intelektualnej i religijnej. Po ukończeniu studiów w Paryżu przybył do Chile w roku 1838, Chile było już wówczas krajem niepodległym. Stworzył tu naukowe podstawy eksploatacji bogactw

naturalnych oraz zajmował się organizacją nauki i nauczania. Przez długie lata był profesorem, a następnie rektorem Uniwersytetu w Santiago. Dokonał szeregu ważnych odkryć geologicznych i geograficznych. Imieniem Domeyki zostało między innymi nazwane pasmo Gór w Andach. Stawał w obronie ludzkich praw i rodzimej kultury szczepu Araukanów. Uznany został przez Chilijczyków za jednego z najbardziej zasłużonych dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego tego kraju. Można by powiedzieć - w duchu Soboru Watykańskiego - że Domeyko był szczególnym "darem" narodu i Kościoła w Polsce dla Chile, dla Kościoła i narodu chilijskiego. Do końca swego życia zachował głęboką duchową łączność z własną Ojczyzną.

4. Drodzy Bracia i Siostry! Każdy z nas ma swoje własne powołanie życiowe. Opatrzność Boża sprawiła, że Wy, którzy wywodzicie się z Polski, macie realizować Wasze ludzkie i chrześcijańskie powołanie tutaj, w Chile. Realizując je, wnosicie w to społeczeństwo, wszystko to, czym jesteście bogaci, a więc bogactwo Waszego umysłu, Waszego serca, Waszej osobowości, Waszego człowieczeństwa. Musicie jednak pamiętać, aby budując tę nową rzeczywistość, nie zatracić czy nie zagubić tam tych wartości, które są Waszym dziedzictwem przekazanym przez ojców czy praojców. Tych wartości ludzkich i chrześcijańskich, których soki życiodajne płyną we wspólnym pniu przynależności do kultury i tradycji polskiej.

5. Wspomniałem na początku o wielkiej wspólnotce, jaką tworzą Polacy żyjący w kraju i poza jego granicami. Tworzyła się ona przez przeszło tysiąc lat w oparciu o Ewangelię i Eucharystię. Polacy żyjący poza krajem głęboko odczuwają wszystko to, czym żyje Ojczyzna: jej troski, smutki, niepowodzenia, nadzieje i radości - podobnie jak Rodacy w Kraju, cały Kościół w Polsce, starają się wnikać w problemy polskiej emigracji i nieść jej pomoc duchową.

W czerwcu tego roku Kościół w Polsce będzie przeżywał Kongres Eucharystyczny, w którym - jeśli Pan Bóg pozwoli - i ja mam uczestniczyć. Byłoby dobrze, gdyby Wasza wrażliwość na sprawy Ojczyzny i Wasza duchowa z nią łączność znalazła wyraz w spotkaniu z Rodakami w jednym Eucharystycznym Chlebie. "Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba" - tak uczy św. Paweł Apostoł (1 Cor. 10, 17).

6. Drodzy Bracia i Siostry! Przy tym spotkaniu dzisiaj życzę Wam, Waszym rodzinom, Waszym dzieciom, ludziom starym i cierpiącym, abyście wiernie strzegli tego bogatego dziedzictwa wiary, nadziei i miłości, jakie zostało zapisane w sercach przez całe pokolenia Waszych przodków. Pomnażajcie to bogactwo poprzez pracę nad budowaniem takiego społeczeństwa, w którym zakwitnie w pełni sprawiedliwość i pokój Chrystusowy.

Zawierzam Was wszystkich opiece Matki Chrystusa, Jasnogórskiej Królowej Polski i z serca Wam błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

© Copyright 1987 - Libreria Editrice Vaticana

© Copyright - Libreria Editrice Vaticana